



„Upolował”... jenota! „Miałem niesamowitego farta” [ZOBACZ ZDJĘCIA]

data aktualizacji: 2020.04.29



Jest podobny do lisa, innym przypomina bardziej szopa pracza. Tak naprawdę to jeden z najbardziej pierwotnych przedstawicieli rodziny psów.

Czy zdarzyło się Wam kiedykolwiek zobaczyć na żywo jenota? Kazik Skrodzki nie tylko widział przedstawiciela tego gatunku, ale i udało mu się uwiecznić zwierzę na zdjęciach.

Fotki pojawiły się 25 kwietnia na sławiącym piękno historycznej krainy Oberlandu fanpage'u Ewingi. Królują tutaj krajobrazy z gminy Zalewo i okolic.

- Moje pierwsze spotkanie z tym uroczym stworzonkiem wyróżniającym się bujnym, gęstym futrem. A miało ono miejsce w Czulpie przy starym porcie na Kanale Oberlandzkim - relacjonuje autor. - Ten mały ssak jest prawdziwym drapieżnikiem, z którymi mniejsze zwierzęta nie mają praktycznie żadnych szans. Przebywa głównie w lasach położonych nad jeziorami i rzekami. Jego ojczyznę jest północno-wschodnia Azja. Jest on obcy naszej faunie, może niestety stanowić zagrożenie dla równowagi biologicznej ekosystemów. Dlatego też w

Polsce jest on zwierzęciem łownym. Gatunek nie został objęty okresem ochronnym. Na małego drapieżnika, zgodnie z rozporządzeniem ministra środowiska z roku 2009, można polować przez cały rok. Jenot, bo o nim mowa poluje nocą, za dnia zaś skrywa się w swoich norach (zazwyczaj wykopanych wcześniej przez lisy lub borsuki). Ten zaś na zdjęciu w ogóle nie reagował na moją obecność. Był to zapewne chory osobnik. Cały czas, a obserwowałem go przez dłuższy czas, kręcił się wokół tego samego miejsca na cyplu półwyspu zamykającego wejścia do starego portu na jeziorze Ruda Woda, przy wejściu do kanału.

Kazik Skrodzki przyznaje, że miał niesamowitego farta.

- Podobny przypadek zdarzył się przy siedzibie Nadleśnictwa Susz - opowiada. - Przez kilka dni krążył przy niej osowiały jenot. A przecież jenoty prowadzą nocny tryb życia i jak każde dzikie zwierzę powinny unikać ludzi. W końcu zastrzelono go. Mam nadzieję, że "mój" jenot nie był chory na wściekliznę...

Jenot uchwycony na zdjęciach. Czulpa nad jeziorem Ruda Woda w gminie Małdyty. Zdjęcia dzięki uprzejmości Kazika Skrodzkiego, prowadzącego stronę Ewingi.

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/60880-upolowal-jenota-mialem-niesamowitego-farta-zobacz-zdjecia>